

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 18 maja 2005 r. dotyczący decyzji utrzymującej w mocy zaskarżoną decyzję, umarzającą postępowanie w zakresie dotyczącym udostępnienia danych osobowych Skarżącemu Dyrektorowi Zespołu Szkół przez Starostę oraz odmawiającą uwzględnienia wniosku w zakresie przetwarzania przez Dyrektora Zespołu Szkół informacji o karalności.

Sygn. akt II S.A./Wa 1987/04

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2005 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia NSA

Asesor WSA

Asesor WSA

Protokolant apl. prok.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu **18 maja 2005 r.**

sprawy ze skargi **Pana X**

na decyzję Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych

z dnia 29 lipca 2004 r. nr GI-DEC-DS-152/04/323,324,325

w przedmiocie **ochrony danych osobowych**

1. oddala skargę,

2. przyznaje ze środków budżetowych Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie adw. Pani A kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu.

UZASADNIENIE

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych decyzją, z dnia 29 lipca 2004 r. nr GI-DEC-DS-152/04/323, 324, 325, wydaną, na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, póź. 1071 z późn. zm.)

oraz art. 12 pkt 2, art. 18a contrario i art. 27 ust. 2 pkt 2 i 5 w zw. z art. 22 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, późn. 926 ze zm.), po ponownym rozpatrzeniu sprawy, utrzymał w mocy swoją decyzję z dnia 30 kwietnia 2004 r. nr GI-DEC-DS-102/04/209, 210, 211, mocą której umorzył postępowanie w zakresie dotyczącym udostępnienia Dyrektorowi Zespołu Szkół D przez Starostę Powiatu A danych osobowych Pana X, zaś w zakresie przetwarzania przez Dyrektora Zespołu Szkół D informacji o jego karalności odmówił uwzględnienia wniosku.

W uzasadnieniu podał, że w myśl art. 8 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych jest organem do spraw ochrony danych osobowych, do którego podstawowych zadań należy, m.in. kontrola zgodności przetwarzania danych z przepisami o ochronie danych osobowych oraz wydawanie decyzji administracyjnych i rozpatrywanie skarg w sprawach wykonania przepisów o ochronie danych osobowych (art. 12 pkt 1 i 2 ustawy). Generalny Inspektor nie może zatem rozstrzygnąć kwestii należących do kompetencji innych organów, przyznanych im na podstawie odrębnych przepisów prawa, co potwierdził Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 2 marca 2001 r. sygn. akt II SA 401/00, stwierdzając m. in., iż Generalny Inspektor nie jest organem kontrolującym, ani nadzorującym prawidłowość stosowania prawa materialnego i procesowego w sprawach należących do właściwości innych organów, służb czy sądów, których orzeczenia podlegają ocenom w toku instancji czy w inny sposób określony odpowiednimi procedurami. Powołując się zaś na przepisy art. 199 § 1 pkt 3 oraz art. 202 Kodeksu postępowania cywilnego GIODO podniósł, że do badania zdolności sądowej i procesowej stron postępowania cywilnego właściwy jest jedynie sąd, przed którym toczy się postępowanie.

Organ wskazał, że stosownie do przepisów ustawy z dnia 17 maja 1989 r. - Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2000 r. Nr 100, późn. 1086 ze zm.) oraz rozporządzenie Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. Nr 38, późn. 454), organami właściwymi do rozstrzygania spraw z zakresu udostępnienia danych objętych ewidencją gruntów i budynków są wyłącznie starosta powiatu oraz wojewoda, który sprawuje kontrolę instancyjną nad rozstrzygnięciami wydanymi przez starostę, co oznacza brak kompetencji Generalnego Inspektora w tym zakresie.

Generalny Inspektor podniósł ponadto, iż zgodnie z art. 24 Prawa geodezyjnego i kartograficznego, informacje o gruntach, budynkach i lokalach zawiera operat ewidencyjny, który składa się z map, rejestrów i dokumentów uzasadniających wpisy do tych rejestrów (art. 24 ust. 1), przy czym informacje o gruntach, budynkach i lokalach zawarte w operacie ewidencyjnym są jawne (art. 24 ust. 2). Wyrisy i wypisy z operatu ewidencyjnego są, wydawane przez organ prowadzący ewidencję odpłatnie na żądanie właścicieli lub osób fizycznych i prawnych, w których władaniu

znajduje się grunt, budynek lub lokal, osób fizycznych i prawnych oraz innych jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, które mają interes prawny w tym zakresie, a także na żądanie zainteresowanych organów administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego. Badanie zaś, czy zainteresowany posiada interes prawny w uzyskaniu żądanych dokumentów, należy do wyłącznej kompetencji starosty i jest to jedyna przesłanka podlegająca ocenie przed wydaniem bądź odmową, wydania wypisu.

Organ stwierdził też, że przepisy z zakresu geodezji i kartografii nie upoważniają do prowadzenia postępowania w zakresie, czy osoba występująca o wydanie wypisu z ewidencji gruntów i budynków spełnia przesłanki przetwarzania danych osobowych określonych w art. 23 ust. 1 i art. 27 ustawy o ochronie danych osobowych, gdyż z § 53 i § 44 pkt 5 rozporządzenia w sprawie ewidencji gruntów i budynków, nakładających na starostę obowiązek przestrzegania przepisów o ochronie danych osobowych wynika, że ma on zastosowanie wyłącznie do ochrony danych ewidencyjnych przed ich utratą, zniszczeniem, niepożądaną modyfikacją, nieuprawnionym do nich dostępem i ujawnieniem. Tym samym, przepisy o ochronie danych osobowych nie znajdują zastosowania do wykonywania przez starostę zadań określonych w § 44 pkt 4 cyt. rozporządzenia, tj. udostępnienia danych osobowych zawartych w ewidencji gruntów i budynków. W ocenie Generalnego Inspektora ewentualne rozstrzygnięcie przez niego wskazanych wyżej kwestii byłoby dotknięte wadą nieważności, jako wydane z naruszeniem przepisów o właściwości, stosownie do przepisu art. 156 § 1 pkt 1 kpa.

Odnosząc się do przetwarzania danych osobowych Pana X w zakresie dotyczącym danych o jego karalności, pomimo tego, że orzeczona wobec niego kara dyscyplinarna uległa zatarciu, Generalny Inspektor Ochrony danych Osobowych stwierdził, że zgodnie z przepisem art. 27 ust. 2 ustawy o ochronie danych osobowych przetwarzanie wymienionych w art. 27 ust. 1 tzw. danych sensytywnych jest dopuszczalne, m. in. wtedy, gdy przepis szczególny innej ustawy zezwala na przetwarzanie takich danych bez zgody osoby, której dane dotyczą i stwarza pełne gwarancje ich ochrony (pkt 2), jak również wtedy, gdy przetwarzanie dotyczy danych, które są niezbędne do dochodzenia praw przed sądem (pkt 5).

Podniósł ponadto, że wnioskodawca niezależnie od odpowiedzialności dyscyplinarnej został pociągnięty do odpowiedzialności karnej za naruszenie nietykalności cielesnej uczniów. Dyrektor szkoły, jako pracodawca, otrzymał zatem zarówno orzeczenie komisji dyscyplinarnej, które stosownie do decyzji Wojewody A z 1986 r. podlegało zniszczeniu, jak też odpis wyroku z dnia 30 marca 1981 r. sygn. akt K 245/80, który znajduje się w dokumentacji personalnej przechowywanej przez szkołę.

W odróżnieniu od przepisów, które nakazują usunięcie danych o skazaniu, np. art. 106 Kodeksu karnego, czy też art. 14 ust. 1 ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym, nie istnieją, ani też

nie istniały przepisy, które nakazywałyby wprost usunięcie przez inne podmioty, np. pracodawców osób skazanych, usunięcie informacji o skazaniu z prowadzonych przez nie dokumentów, akt, kartotek, itp. Organ powołał się przy tym na orzecznictwo sadowe w tym zakresie, m. in. na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1985 r. sygn. akt I KR 293/85 (OSNPG 1986/10, póź. 126, str. 7), zgodnie z którym, to sądy nie są uprawnione powoływać się na to, co jest ustawowo uznane za „niebyłe”.

Dodatkowo zaś wskazał, że dyrektor szkoły nie naruszył prawa przetwarzając dane osobowe zawarte w przedmiotowym wyroku wraz z pozostałą dokumentacją personalną, która w myśl przepisów ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, podlega przechowywaniu przez pracodawcę przez okres 50 lat.

W ocenie Generalnego Inspektora zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do przyjęcia, że dyrektor szkoły wykorzystał informacje o wydanym w stosunku do Pana X wyroku wyłącznie w celu uzasadnienia pozwu o eksmisję z zajmowanego przez niego lokalu, gdyż przepisy zarówno Kodeksu postępowania cywilnego, jak i Kodeksu cywilnego zobowiązują, a nie tylko uprawniają strony do przedstawiania dowodów potwierdzających fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Okoliczność, iż od wydania wyroku minęło kilkanaście lat i orzeczona kara uległa zatarciu może mieć wpływ na ocenę wiarygodności i mocy dowodowej dowodu w sprawie cywilnej, lecz rozstrzygnięcie tej kwestii należy do wyłącznej kompetencji sądu, nie ma to natomiast wpływu na ocenę legalności przetwarzania danych osobowych.

Generalny Inspektor podniósł również, że dyrektor szkoły w toku postępowania sądowego nie powoływał się na orzeczenie dyscyplinarne.

W skardze na powyższą decyzję do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie Pan X podniósł, że brak jest jakiegokolwiek dowodu na istnienie wniosku Dyrektora Zespołu Szkół D o wydanie wypisu z ewidencji gruntów i budynków, dyrektor szkoły w sprawie o eksmisję działał bezprawnie, gdyż nie posiadał pełnomocnictwa powoda, czyli Starosty Powiatowego w A, zostały naruszone przepisy art. 23 ust. 1, art. 26 ust. 2, art. 28 ust. 1 oraz art. 29 ust. 4 ustawy o ochronie danych osobowych, natomiast GIODO skupił się na udowodnieniu, że tak nie jest, wypis z ewidencji gruntów został użyty niezgodnie z przeznaczeniem, a nadto brak uzasadnienia do posługiwania się informacją o karze, która dawno uległa zatarciu.

W odpowiedzi na skargę Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych wniósł o jej oddalenie powołując się na ustalenie faktyczne i prawne, zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, zaś odnosząc się do zarzutu, że wypisy z ewidencji gruntów został użyty niezgodnie z przeznaczeniem stwierdził, iż wobec okoliczności braku uprawnień GIODO do rozstrzygania spraw z zakresu udostępnienia danych z ewidencji gruntów i budynków, nie jest on również właściwy do badania, czy pozyskane informacje zostały wykorzystane zgodnie z celem, dla

którego zostały udostępnione. Dodatkowo wskazując na przepisy rozporządzenia w sprawie ewidencji gruntów i budynków oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów podniósł, że nie można przyjąć, iż dokument ten może być wykorzystany tylko w celu dokonania przedmiotowego wpisu.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje:

Stosownie do treści przepisu art. 1 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. — Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. Nr 153, póź. 1269), sądy administracyjne sprawują wymiar sprawiedliwości m.in. przez kontrolę działalności administracji publicznej (§ 1). Kontrola, o której mowa w § 1, sprawowana jest pod względem zgodności z prawem, jeżeli ustawy nie stanowią inaczej.

Skarga analizowana pod tym kątem nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że zgodnie z przepisem art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, póź. 926 ze zm.). Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych jest organem do spraw ochrony danych osobowych, do którego podstawowych zadań należy, m.in. kontrola zgodności przetwarzania danych z przepisami o ochronie danych osobowych oraz wydawanie decyzji administracyjnych i rozpatrywanie skarg w sprawach wykonania przepisów o ochronie danych osobowych, stosownie do przepisu art. 12 pkt 1 i 2 tej ustawy.

W rozpatrywanej sprawie kompetencje Generalnego Inspektora należało odnieść do przepisów ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2000 r. Nr 100, póź. 1086 ze zm.) oraz wydanego na jej podstawie rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. Nr 38, póź. 454), gdyż skarżący zarzucił Staroście A naruszenie przepisów o ochronie danych osobowych poprzez wydanie Dyrektorowi Zespołu Szkół D wypisu z ewidencji gruntów i budynków dotyczącego jego nieruchomości, zaś wspomnianemu dyrektorowi bezprawne posłużenie się tym wypisem przed Sądem powszechnym w sprawie o eksmisję.

I tak przepis art. 6a ust. 1 pkt 2 lit. b i 7d pkt 1 tej ustawy stanowi, że organem administracji geodezyjnej i kartograficznej, do którego zadań należy prowadzenie ewidencji gruntów i budynków jest starosta powiatu, usprawniający zadanie przy pomocy geodety powiatowego, zaś stosownie do jej art. 7b ust. 1 pkt 2, kontrolę nad działaniami administracji geodezyjnej i kartograficznej sprawuje wojewódzki inspektor nadzoru geodezyjnego i kartograficznego, działający w imieniu wojewody, który jest organem wyższego stopnia w rozumieniu Kodeksu postępowania administracyjnego w stosunku do organów administracji geodezyjnej i kartograficznej (art. 7b ust. 2 pkt 2).

Powyższe wskazuje zatem, jak trafnie wskazał Generalny Inspektor, że te właśnie organy są

właściwe do rozstrzygania spraw z zakresu udostępniania danych objętych ewidencją, gruntów i budynków, nie jest nim natomiast organ do spraw ochrony danych osobowych.

Podkreślić należy również, że zgodnie z art. 24 Prawa geodezyjnego i kartograficznego, informacje o gruntach, budynkach i lokalach zawarte w operacie ewidencyjnym są jawne, zaś wyrysy i wypisy z niego są wydawane przez organ prowadzący ewidencję odpłatnie, na żądanie właścicieli lub osób fizycznych i prawnych, w których władaniu znajduje się grunt, budynek lub lokal, osób fizycznych i prawnych oraz innych jednostek organizacyjnych, nieposiadających osobowości prawnej, które mają interes prawny w tym zakresie, a także na żądanie zainteresowanych organów administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego.

Z przepisów Prawa geodezyjnego i kartograficznego nie wynikają zaś żadne kompetencje starosty do badania, czy osoba ubiegająca się o wypis z ewidencji gruntów i budynków spełniła przesłanki przetwarzania danych osobowych określone w art. 23 ust. 1 i art. 27 ustawy o ochronie danych osobowych.

Wspomniane wyżej rozporządzenie w § 44 pkt 5 stanowi, że do zadań starosty, związanych z prowadzeniem ewidencji, należy ochrona danych ewidencyjnych przed ich utratą, zniszczeniem, niepożądaną modyfikacją, nieuprawnionym do nich dostępem i ujawnieniem, i jedynie przy wykonywaniu tych zadań, stosownie do jego § 53 ust. 1 stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie danych osobowych, zaś przy wykonywaniu przez starostę zadań polegających na udostępnieniu danych ewidencyjnych (§ 44 pkt 4) brak jest zapisu o stosowaniu przepisów o ochronie danych osobowych.

Powyższe prowadzi zatem do wniosku, że Generalny Inspektor nie jest organem właściwym do rozstrzygania spraw z zakresu udostępniania danych z ewidencji gruntów i budynków, a jego ewentualne rozstrzygnięcie byłoby dotknięte wadą nieważności, jako wydane z naruszeniem przepisów o właściwości (art. 156 § 1 pkt 1 kpa) i wobec tego, trafne jest umorzenie postępowania w tym zakresie jako bezprzedmiotowego na podstawie art. 105 § 1 kpa.

W tej sytuacji również zarzut skarżącego wykorzystania wypisu z ewidencji gruntów i budynków niezgodnie z celem, dla którego został udostępniony, jest bezzasadny, skoro badanie powyższej kwestii pozostaje poza kompetencjami GIODO.

Jeśli chodzi natomiast o zarzut Pana X dotyczący błędnego przyjęcia przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, iż Dyrektor Zespołu Szkół D nie naruszył przepisów o ochronie danych osobowych ujawniając w sprawie o eksmisję dane o jego karalności, należy stwierdzić, że także on jest chybiony.

Co prawda art. 27 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych wprowadza generalną zasadę, iż tzw. dane „wrażliwe” lub inaczej „sensytywne” podlegają zakazowi przetwarzania, m.in. chodzi tu o dane dotyczące skazań, orzeczeń o ukaraniu i mandatów karnych, a także innych

orzeczeń wydanych w postępowaniu sądowym lub administracyjnym, to jednak w ust. 2 wymieniono wyjątki od tej zasady, m.in. gdy przetwarzanie dotyczy danych, które są niezbędne do dochodzenia praw przed sądem (pkt 5) lub, gdy przepis szczególny innej ustawy zezwala na przetwarzanie takich danych bez zgody osoby, której dane dotyczą i stwarza pełne gwarancje ich ochrony.

Nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia, w szczególności z pierwszym ze wskazanych wyżej przypadków, bowiem informacja o skazaniu Pana X wyrokiem z dnia 30 marca 1981 r. w sprawie karnej została zawarta w uzasadnieniu pozwu o eksmisję z zajmowanego przez niego lokalu znajdującego się w budynku szkolnym, jaki został złożony przeciwko skarżącemu w Sądzie.

Nie ma przy tym znaczenia, czy skazanie uległo zatarciu, jak twierdzi skarżący, czy też nie.

Badanie powyższej kwestii nie należy do uprawnień Generalnego Inspektora, nie ma on ponadto kompetencji do oceniania, czy wskazana informacja o skazaniu ma znaczenie w sprawie o eksmisję, czy też nie.

To do decyzji niezawisłego sądu, rozstrzygającego tę sprawę należy ocena znaczenia tej informacji jako środka dowodowego w sprawie.

Należy zwrócić ponadto uwagę na fakt, że przedmiotowy wyrok znajduje się w aktach osobowych skarżącego, które w myśl przepisów ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz. U. z 2002 r. Nr 171, póź. 1396 ze zm.), podlegają przechowywaniu przez pracodawcę przez okres 50 lat. Przepisy te zezwalają na przetwarzanie danych bez zgody osoby, której dotyczą stwarzają pełną gwarancję ich ochrony.

Tym samym, mamy tu do czynienia z wyjątkiem określonym w art. 27 ust. 2 pkt 2 ustawy o ochronie danych osobowych, od generalnego zakazu przetwarzania danych sensytywnych.

Odnosząc się do kwestii podnoszonej przez skarżącego, iż dyrektor szkoły w sprawie o eksmisję wykorzystał również dane dotyczące jego ukarania orzeczeniem dyscyplinarnym, należy stwierdzić, że brak jest jakichkolwiek dowodów na poparcie tezy posłużenia się tym orzeczeniem przez dyrektora w postępowaniu sądowym.

Skoro zatem zaskarżona decyzja została wydana zgodnie z prawem, skargę jako nieuzasadnioną należało oddalić.

Mając powyższe na względzie Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, na podstawie art. 151 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 250 powołanej ustawy.